

*Marek W. Kozak*

Uniwersytet Warszawski, Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych, Euroreg  
ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa  
e-mail: m.kozak@uw.edu.pl

## **HISTORYCZNE REZYDENCJE W CZECHACH I POLSCE: ZRÓŻNICOWANIA REGIONALNE I PRZYCZYNY ODMIENNOŚCI**

**Streszczenie:** Zasadniczym celem pracy jest przeanalizowanie możliwości wykorzystania danych o rezydencjach w Czechach i Polsce dla charakterystyki zróżnicowań regionalnych między tymi krajami. Artykuł ma także zdać sprawę z technicznego stanu i cech zachowanych rezydencji w Czechach i Polsce. Uwzględnienie istotnych odmienności historycznych obu krajów ułatwia identyfikację przyczyn stojących za różnicami w stanie rezydencji oraz pozwala na prześledzenie skutków tych różnic. Autor dokonuje analizy struktury i stanu rezydencji oraz czynników mających na to wpływ w przeszłości oraz w okresie tużpowojennym.

**Słowa kluczowe:** Czechy, Polska, zamki, pałace, dwory, rozwój regionalny

## **HISTORICAL RESIDENCES IN THE CZECH REPUBLIC AND IN POLAND: REGIONAL VARIATION AND REASONS OF THE DIFFERENCES**

**Abstract:** The main objective of this paper is to analyze the possibilities of using information on historical residences to study regional differences and the technical state and features of residences preserved in the Czech Republic and Poland. An analysis of data referring to countries of significant historical differences helps to identify differences of the state of residences and the results of the differences. The Author carries out an analysis of the structure and state of residences and of factors determining it in the past and in the period just after World War II.

**Keywords:** Czech Republic, Poland, castles, palaces, manor houses, regional development.

### **Wstęp**

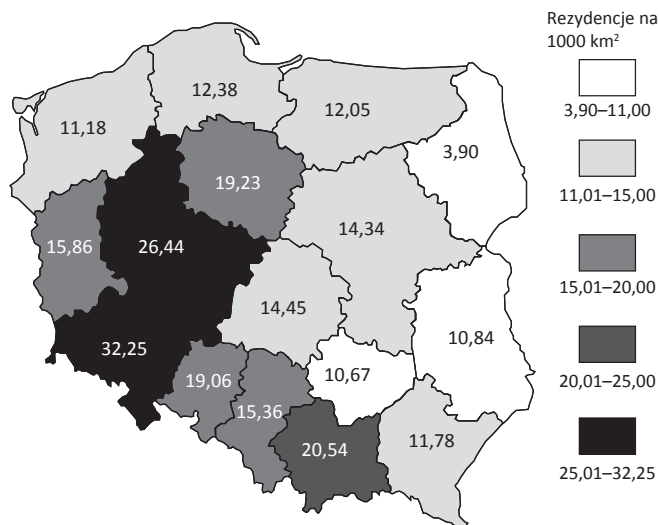
Analiza stanu zachowania i charakteru rezydencji świeckich może dostarczyć wielu informacji na temat minionych zróżnicowań regionalnych oraz rozwoju kraju i regionów. Celem pracy – obok porównania stanu zachowania takich rezydencji – jest analiza możliwości wykorzystania tych danych do oceny zróżnicowań regionalnych. Główne pytanie badawcze dotyczy przyczyn, dla których obiekty w Czechach znajdują się generalnie w lepszym stanie niż obiekty w Polsce.

Złożoność celu wymaga różnorodności metod i technik badawczych. Dla porównania danych posłużono się statystyką obiektów w rejestrach zabytków Czech i Polski. Wykorzystano też dane z obserwacji poczynionych podczas od-

wiedzenia obiektów w Czechach i Polsce<sup>1</sup>. Przeprowadzono przegląd danych polskiego Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków (KOBiDZ, obecnie Narodowy Instytut Dziedzictwa, NID) i czeskiego Narodowego Instytutu Dziedzictwa (Národní památkový ústav, NPU). Przeprowadzono dyskusję z ekspertami czeskimi we wrześniu 2014 r. oraz konsultację tekstu w 2015 roku<sup>2</sup>. Przeanalizowano też literaturę przedmiotu<sup>3</sup>, m.in. w Uniwersytecie Karola w Pradze i w Bibliotekach Narodowych w Pradze i Warszawie w 2014 roku.

Artykuł składa się z trzech części: analizy stanu w ujęciu regionalnym, analizy przyczyn oraz podsumowania. Odmienności danych rejestrowych wynikają jedynie z podziałów przyjętych w obu krajach. Podziały te nie są do końca identyczne, ale dostatecznie zbliżone, by móc dokonać ogólnego porównania. Dane pochodzą z roku 2014 (Czechy) i 2004 (Polska). Porównywalne dane o stanie zabytków z innych lat nie były dostępne<sup>4</sup>.

Ogólne dane o nasyceniu rezydencjami pokazano na rycinie 1 i 2.



Ryc. 1. Polska: gęstość rezydencji na 1000 km<sup>2</sup> (NUTS 2)

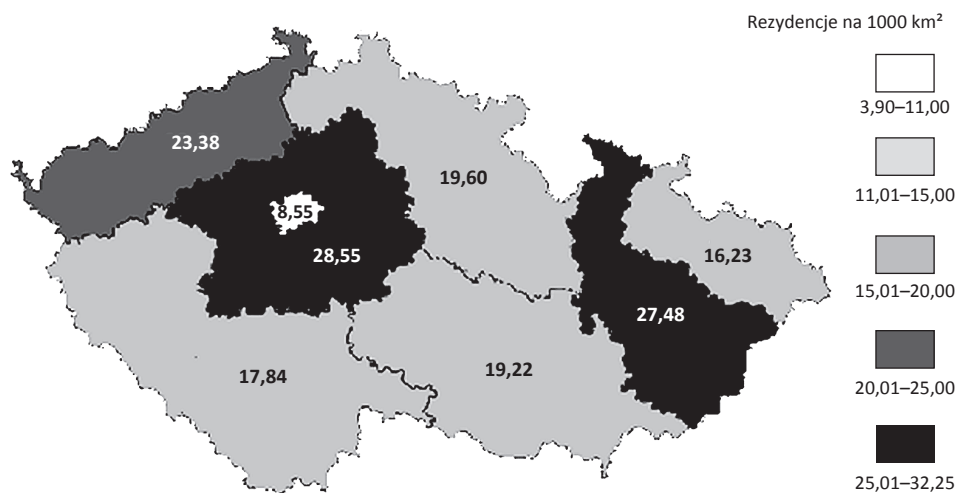
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych KOBiDZ i GUS.

<sup>1</sup> Efektem odwiedzania stała się m.in. książka *Zamki, pałace i dwory w Polsce* (Kozak 2008a).

<sup>2</sup> Były to dyskusje ze specjalistką od geografii historycznej, dr Markétą Šantrůčkovą (Výzkumný ústav Silva Taroucy pro krajinu a okrasné zahradnictví, veřejná výzkumná instituce) oraz geografem, specjalistą ds. rozwoju regionalnego, dr Jiřim Vágnerem (Univerzita Karlova w Pradze). Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję też do dr Dany Fialovej (Univerzita Karlova w Pradze) za uwagi do tekstu, przedstawione w 2015 roku.

<sup>3</sup> Pragnę tu złożyć gorące podziękowanie Pani Judycie Judasze-Sember, która zechciała skutecznie wspomóc me wysiłki w gromadzeniu stosownej literatury czeskiej.

<sup>4</sup> Istnieją pewne odmienności w liczbie zabytków zarejestrowanych w okresie 2004–2014, ale nie zmieniają one istoty rzeczy. Dane udostępniane przez NID pochodzą z rejestrów wojewódzkich i pełne są niepewnych informacji – np. w rejestrze dolnośląskim czytamy: „Modła – pałac, nr rej.: A/3115/453 z 3.06.1957 (nie istnieje?, brak dec. NID)”. Dane KOBiDZ, choć starsze, są bardziej porównywalne z czeskimi.



Ryc. 2. Czechy: gęstość rezydencji na 1000 km<sup>2</sup> (NUTS 2)

Zródło: opracowanie własne na podstawie danych KOBiDZ i GUS.

## 1. Stan rzeczy: rezydencje wiejskie w czeskich i polskich regionach (NUTS 2)

W Czechach łatwo zauważalne jest to, że rezydencje mają inny kształt i charakter niż w Polsce (brak małych dworów); rzuca się też w oczy dobry stan ich utrzymania (zob. Kubů 2008; Křiřova 2008; Kuća 2009; *Turistická encyklopedie...2010*)<sup>5</sup>.

Jak widać w tabeli 1, główną grupę rezydencji tworzą pałace (wiejskie i miejskie łącznie stanowią 72% wszystkich rezydencji, ale większość z nich to pałace wiejskie), w porównaniu z którymi liczba dworów jest niewielka (zaledwie 9%, przy czym na ogół są to duże budowle, wielkością niewiele ustępujące polskim pałacom). Na ogół czeskie pałace są rezydencjami arystokracji. Dwory to domy mieszkalne niższej (niezamóżnej) szlachty, po 1848 r. w rosnącym stopniu należące również do osób spoza kręgu szlachty.

Nie tylko dwory, ale też pałace miejskie są stosunkowo nieliczne, a ich największe zgrupowania powstały w głównych miastach Czech (i Moraw), w Pradze i Brnie. Pozwala to sądzić, iż władza nie podlegała tak silnej presji ze strony właścicieli ziemskich (jak to miało miejsce w Polsce, gdzie np. w Warszawie powstały setki rezydencji szlacheckich i magnackich), albo nie musiała podlegać, bo często reprezentowała ich łączne interesy.

Stosunkowo niewielkie różnice regionalne w rozlokowaniu rezydencji dowodzą, że zróżnicowanie rozwoju gospodarczego i poziomu życia w skali Czech i Moraw, choć zauważalne, było niższe niż w Polsce.

<sup>5</sup> Terminy czeskie i polskie są zaskakująco mylące. I tak czeskie *hradiřte* to polskie grodzisko, gród; *hrad* to polski zamek; *zamek* to pałac (pierwotnie) wiejski; *palác* to pałac miejski; *dvůr*, *dvorec* – dwór (w Czechach zanikające od renesansu – por. Šantrůčkova 2014).

Tab. 1. Zamki, pałace i dwory w Czechach w rejestrze państwowym, NUTS 2, 2014

Region NUTS 2 (w nawiasie główne miasta i obszary)	Zamki	Ruiny zamków	Pałace wiejskie	Ruiny pałaców wiejskich	Pałace miejskie	Dwory	Razem zabytkowych rezydencji	Rezydencje na 10000 ludności	Rezydencje na 1000 km <sup>2</sup>
M.st. Praga	1	1	22	0	85	8	117	0,95	8,55*
Środkowe Czechy (obszar wokół Pragi)	18	34	226	1	3	32	314	2,42	28,55
Południowy zachód (Plizno i płd. Czechy)	7	55	209	3	0	40	314	2,60	17,84
Północny zachód (Karlowe Wary i Usti n. Labem)	7	43	117	7	2	25	201	1,79	23,38
Północny wschód (Liberec, Hradec Kr., Pardubice)	14	56	152	1	2	18	243	1,62	19,60
Południowy wschód (Wysocyzyna i płd. Morawy)	11	50	174	1	13	20	269	1,61	19,22
Środkowe Morawy (Olomuniec i Zlín)	7	29	196	0	5	13	250	2,05	27,48
Region morawsko- śląski (Ostrawa)	4	10	62	1	5	4	86	0,71	16,23
<b>RAZEM</b>	<b>69 (= 4%)</b>	<b>278 (= 16%)</b>	<b>1158 (= 65%)</b>	<b>14 (= 1%)</b>	<b>115 (= 7%)</b>	<b>160 (= 9%)</b>	<b>1794 (= 100%)</b>	<b>1,71</b>	<b>22,74</b>

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych: Národní památkový ústav (Narodowy Instytut Dziedzictwa), <http://monumnet.npu.cz/pamfond/hledani.php>, pobrano 20.04.2015; Dane o liczbie ludności z dnia 1.01.2014: EUROSTAT, [http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=demo\\_r\\_d2jan&lang=en](http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=demo_r_d2jan&lang=en) (dostęp: 10.05.2015).

\* Praga ma powierzchnię 500 km<sup>2</sup>, zatem obliczenie ma charakter teoretyczny dla 1000 km<sup>2</sup>.

Tab. 2. Zamki, pałace i dwory w rejestrze państwowym, NUTS 2, 2004

Województwo (NUTS2)	Zamki	W tym zamki wymagające remontu kapitalnego	Pałace (wiejskie i miejskie)	W tym pałace wymagające remontu kapitalnego	Dwory	W tym dwory wymagające remontu kapitalnego	Razem zabytkowych rezydencji	Rezydencje na 10000 ludności	Rezydencje na 1000 km <sup>2</sup>
Dolnośląskie	73	17	448	227	184	107	705	2,46	32,25
Kujawsko-pomorskie	22	5	108	32	212	76	342	1,66	19,23
Lubelskie	10	0	103	26	158	49	271	1,27	10,84
Lubuskie	25	11	126	52	71	28	222	2,20	15,86
Łódzkie	15	3	52	15	193	95	260	1,04	14,45
Małopolskie	28	1	76	30	204	81	308	0,93	20,54
Mazowieckie	10	3	181	39	318	97	509	0,97	14,34
Opolskie	28	7	73	36	80	35	181	1,89	19,06
Podkarpackie	17	4	47	16	148	58	212	1,02	11,78
Podlaskie	4	1	15	2	59	27	78	0,67	3,90
Pomorskie	11	4	76	42	142	65	229	1,02	12,38
Śląskie	34	14	79	43	79	38	192	0,43	15,36
Świętokrzyskie	23	0	36	9	69	33	128	1,03	10,67
Warmińsko-mazurskie	27	6	97	25	165	52	289	2,04	12,05
Wielkopolskie	25	2	328	70	440	109	793	2,31	26,44
Zachodniopomorskie	20	5	149	65	88	43	257	1,52	11,18
<b>RAZEM</b>	<b>372 (7,48%)</b>	<b>83 (2,00%)</b>	<b>1994 (40,07%)</b>	<b>729 (15,00%)</b>	<b>2610 (52,45%)</b>	<b>993 (20,00%)</b>	<b>4976 (= 100)</b>	<b>1,31</b>	<b>15,90</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie KOBiDZ, *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomości – grudzień 2004*, w posiadaniu autora (obecnie niedostępne na stronie NID). Pobrano w 2007 roku. Dane o liczbie ludności w dniu 1.01.2014: EUROSTAT, [http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=demo\\_r\\_d2jan&lang=en](http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=demo_r_d2jan&lang=en) (dostęp: 10.05.2015). Dane o obszarze regionu: GUS, 2009, *Rocznik Statystyczny Województw*, s. 36.

Dane przedstawione w tabeli 2 dowodzą, że wśród wszystkich polskich rezydencji (zwłaszcza na wschodzie) przeważają dwory, jedynie na zachodzie najczęściej jest pałaców. To zróżnicowanie nadaje charakterystyczny wygląd krajobrazowi kulturowemu i wiąże się ściśle ze strukturą społeczną. Znaczna część rezydencji (wnioskując chociażby na podstawie danych dotyczących pałaców) jest w złym stanie technicznym.

Z kolei dwory dominowały i dominują w Polsce, stanowiąc nieco ponad połowę rezydencji. Pałaców jest mniej niż w Czechach (niecałe 41%), a jest ich odpowiednio więcej w zamożniejszych regionach zachodnich, zwłaszcza w Wielkopolsce i na Śląsku, gdzie proporcje między poszczególnymi rodzajami rezydencji były zbliżone do tych w Czechach (Austrii, potem w Niemczech). Zygmunt Gloger (1985, s. 88) potwierdza, iż liczna w XVI w. drobna szlachta w następnych wiekach w Wielkopolsce zaniknęła, a największą rolę odgrywała tam szlachta jednowioskowa i nieliczni wielcy właściciele ziemscy<sup>6</sup> (których liczba wzrosła od czasu podporządkowania Prusom/Niemcom).

Zarejestrowanych czeskich rezydencji jest relatywnie więcej (1,71 wobec 1,31 w Polsce na 10000 mieszkańców i 22,74 wobec 15,90 na 1000 km<sup>2</sup> w Polsce; zob. tabele 1 i 2 i ryciny 1 i 2). Mimo zatem, że rezydencji pod ochroną jest w Polsce w liczbach bezwzględnych blisko dwa i pół razy więcej, to w liczbach względnych jest ich znacznie mniej.

Regiony, które były zamożne w przeszłości, na ogół należą do grupy regionów zamożnych i dziś, choć epoka przemysłowa i poprzemysłowa zapoczątkowała niewielkie przesunięcia<sup>7</sup>. W Czechach różnice regionalne są mniejsze niż w Polsce. Najniższe nasycenie zamożnością (a co za tym idzie, historycznymi rezydencjami) charakteryzuje polski północny wschód, najwyższe zaś – zachodnią i południowo-zachodnią część Polski. Wskaźnik rezydencji w regionie o najniższym nasyceniu na 10000 mieszkańców (śląskim) stanowi zaledwie 18% wskaźnika w regionie o najwyższym nasyceniu (województwo dolnośląskie; zob. tabela 2). Wskaźnik taki dla regionów czeskich wynosi więcej, bo 28% (region morawsko-śląski wobec południowo-zachodniego; zob. tabela 1). Nie tylko poziom rozwoju Czech i Moraw był w przeszłości wyższy niż w Polsce, ale też był to rozwój bardziej wyrównany (różnice w gęstości rezydencji w Czechach

<sup>6</sup> W okresie baroku (głównie XVII wiek) warstwę szlachecką szacowano w Czechach na 1%, na Śląsku na 1,5%, zaś w Polsce na ok. 10% (Fukala 2012, s. 226). Szlachta polska, formalnie jednolita w prawach i przywilejach, faktycznie wykazywała się znacznym zróżnicowaniem statusu majątkowego (Zienkowska 2003; Tazbir 1998).

<sup>7</sup> PKB w cenach bieżących w 2010 r. wynosił w Czechach średnio 14300 euro na mieszkańca, przy czym dwa regiony o największej gęstości rezydencji na 10000 mieszkańców – środkowe i południowo-zachodnie Czechy – były zarazem (po Pradze i regionie południowo-wschodnim) najzamożniejsze w Czechach (odpowiednio 12600 i 12400 euro; na podst. danych z: EUROSTAT GDP). W nasyceniu rezydencjami na 1000 km<sup>2</sup> także przodują regiony względnie zamożne z największymi miastami: środkowe Czechy i środkowe Morawy (12600 i 11400 euro; na podst. danych z: EUROSTAT GDP). W Polsce przy średniej PKB w wysokości 9200 euro dwa regiony najzasobniejsze w rezydencje na 10000 mieszkańców oraz na 1000 km<sup>2</sup> są zarazem względnie zamożne: dolnośląskie w 2010 r. miało PKB rzędu 10300 euro, wielkopolskie – 9600 euro; na podst. danych z: EUROSTAT GDP). Ogólnie regiony, które były zamożne w dobie uprzemysłowienia i urbanizacji, są też zamożne dziś – dzieje się tak i w Czechach, i w Polsce.

są nieco ponad trzykrotne, a w Polsce – ponad pięciokrotne; zob. tabele 1 i 2 oraz ryciny 1 i 2). Tempo rozwoju na terenie dawnych ziem polskich w XIX w. było proporcjonalne do tempa rozwoju z czasów przedrozbiorowych i niższe niż w rdzennych ziemiach zaborców (Hryniewicz 2015, s. 83–84). W Czechach, silnie związanych z Europą Zachodnią, w całości inkorporowanych do Austrii, problem ten w zasadzie nie wystąpił i Czechy stały się w XIX w. najbardziej uprzemysłowioną częścią cesarstwa.

W przypadku rezydencji w Polsce widać większe zróżnicowanie terytorialne, zarówno ilościowe, jak i jakościowe. W ujęciu względnym i bezwzględnym najwięcej pałaców znajduje się w Polsce Zachodniej. Istotne znaczenie ma tu dawna pozycja szlachty w systemie społecznym (w Czechach stanowiła ona zaledwie 1%, na Śląsku ok. 1,5%, nie zaś około 10%, jak to było średnio w Polsce; por. Fukala 2012, s. 226)<sup>8</sup>. Zróżnicowanie regionalne nie jest jednak efektem rozbiorów, sięga bowiem czasów daleko przedrozbiorowych. Wielkopolska od dawna miała inną strukturę gospodarczą i społeczną niż Małopolska czy Ruś, nie znała też zajazdów (napadów) sąsiedzkich, zastępujących niemal nieistniejący wymiar sprawiedliwości<sup>9</sup> i tak wyszydzonych przez Mickiewicza w *Panu Tadeuszu* (zajazdy opisał badacz Rusi Czerwonej, Władysław Łoziński, rozprawiając się tym samym przy użyciu danych sądowych z wieloma mitami szlacheckimi – por. Łoziński 2005). Nic dziwnego, że w środkowej i wschodniej Polsce obronność siedzib szlacheckich była stałym problemem aż do upadku Rzeczypospolitej i wprowadzenia rejestrów i policji (Ferenc 2008, s. 145; Leśniakowska 2007, s. 13; Mączak 1996, s. 401; *Krótką nauka...* 2009, s. 45).

Rezydencje objęte ochroną w Polsce są w gorszym stanie. O sytuacji w Czechach wnioskujemy na podstawie odsetka ruin pałaców, a w Polsce – odsetka budynków zakwalifikowanych do kapitalnego remontu. Kondycja jednych i drugich jest podobna: w obu przypadkach chodzi o remont, przy czym kapitalny remont bywa droższy od odbudowy ruin, ponieważ zaczyna się od rozbioru. W Czechach w stanie ruiny pozostaje oficjalnie 1% ogółu pałaców (w rzeczywistości, zdaniem Markéty Šantrůčkovéj [2014], jest to zapewne kilka procent), natomiast w Polsce tylko wśród pałaców wiejskich, o których mamy dane, 15% wymaga remontu kapitalnego. Ilustracji dostarczają publikacje czeskie: Republiki Czeskiej (2012), Zdenka Wirtha i Ivana Bendy (1955), Jana Vítka i Martina Leschingera (2011), *Turistická encyklopedie...* (2010) oraz prace polskie: Marka Gaworskiego (2012), Bohdana Guerquina (1984) czy Marka Kozaka (2008a; 2008b) i wielu innych.

Zauważmy też, że mieszkańcy niebędący szlachcicami mogli się w Polsce stać posiadaczami dworów i większych (na polską miarę) majątków ziemskich dopiero po uwolnieniu z poddaństwa i uwłaszczeniu (np. w zaborze rosyjskim po

<sup>8</sup> Przy czym na Mazowszu wschodnim w okresie międzywojennym i tużpwojennym w niektórych powiatach odsetek ten (głównie szlachty drobnej) sięgał 30% (Krawczak 1993, s. 21)

<sup>9</sup> W czasach I Rzeczypospolitej w środkowej i wschodniej Polsce dwory były otaczane palisadami: nie dla obrony przed wojskiem, lecz z obawy przed kłótliwymi sąsiadami i z powodu słabości służb bezpieczeństwa. Czyżby to właśnie stało się inspiracją dla współczesnej praktyki grodzenia polskich osiedli?

1864 r.). W innych zaborach – podobnie jak w Czechach i Śląsku – nastąpiło to kilkadziesiąt lat wcześniej.

## 2. Czynniki wpływające na kształt i stan czeskich i polskich rezydencji

Na to, jakie rodzaje rezydencji przeważają w danym kraju, a także na to, w jakim pozostają one stanie, wpływają dwie grupy czynników: historyczne (przez co rozumiem czynniki oddziałujące do pierwszych dziesięcioleci XX w.) oraz współczesne (rozumiane jako zespół następstw II wojny światowej). Tak też będziemy je rozważać.

Zarówno Czechy, jak i Polska znalazły się w czasach nowożytnych w sferze wschodnioeuropejskiego, folwarcznego systemu gospodarczego. Intensywność jego oddziaływania była jednak znacznie słabsza w Czechach niż w Polsce, co było związane z odmiennością struktury społecznej, specyfiką rozwiązań (Kaczyńska i Piesowicz 1977, s. 119 i nast.) i zapewne także z czasem, w którym zniesiono prawne poddaństwo i uwłaszczono chłopów. W Polsce liczna drobna szlachta środkowo- i wschodniopolska od chłopów różniła się często jedynie posiadaniem herbu i (do XIX w.) pełnią praw obywatelskich. Podobieństwo sytuacji majątkowej sprzyjało bezpośrednim konfliktom ekonomicznym z chłopami na tle zabiegania o te same, niewielkie ilości czynników produkcji (ziemię, zwierzęta, ziarno itd.). Państwo polskie było też krócej i słabiej zintegrowane z Europą Zachodnią, a poddaństwo i pańszczyznę zniesiono na ogół później niż w Czechach i Słowacji. Tymczasem całe Czechy<sup>10</sup>, inaczej niż Polska, za pośrednictwem Austrii (i Świętej Rzeszy do 1806 r.) wchodziły od stuleci w związki o znaczeniu europejskim.

Dla objaśnienia tła sprawy posłużmy się kilkoma głównymi stwierdzeniami w podziale na czynniki historyczne (do 1938 r.) oraz współczesne (od 1938 r. do dziś). Wbrew pozorom czynniki historyczne miały charakter złożony (ekonomiczny oraz społeczno-polityczny), a ich oddziaływanie widoczne jest do dziś (Machcewicz 2014).

### Czynniki historyczne (do 1938 r.)

Czynniki te miały duży – pośredni i bezpośredni – wpływ na zmiany w położeniu warstwy ziemiańskiej, a co za tym idzie, na kształt i rodzaj rezydencji, coraz bardziej zbliżonych do rezydencji germańskich. Wobec wielości czynników skoncentrujemy się jedynie na kilku najważniejszych.

- Czechy do okresu wojen husyckich odgrywały istotną rolę militarną, polityczną, kulturową i ekonomiczną w Europie, a zwłaszcza w Cesarstwie Rzymskim, a kres tym wpływom przyniosło w początkach XV w. osłabienie państwa rewołt husycką. W Polsce z kolei wraz z rozwojem międzynarodowych wpły-

<sup>10</sup> Słowacja do 1918 roku stanowiła część państwa węgierskiego. Wykazuje do dziś liczne cechy wspólne z Węgrami (np. utrwalenie regionów zwanych na Węgrzech od setek lat komitatami). Początkowo Węgry były krajem suwerennym, potem związanym z Austrią.



wów dynastii jagiellońskiej znaczenie Polski w tymże wieku rosło. W obu porównywanych państwach załamanie systemu politycznego (z wieloma pochodnymi w różnych sferach) przyszło w XVII w., w wyniku czego oba kraje pręcej (Czechy) czy później (Polska) utraciły suwerenność, a nawet niepodległość.

- Czechy – od początków XIV wieku jako samodzielny kraj, a od 1526 r. jako część władztwa Habsburgów (w XIX w. składowa Austro-Węgier) – były mocno ekonomicznie zintegrowane z Europą Zachodnią, a pod koniec XIX w. stały się jednym z najwyżej uprzemysłowionych regionów świata. W tym samym czasie ziemie polskie pod zaborami szybko się uprzemysławiały, ale nigdzie nie osiągnęły poziomu dorównującego Czechom. Co prawda Królestwo Kongresowe, w porównaniu do mniej rozwiniętej Rosji, odznaczało się wysokim uprzemysłowieniem, ale ziemie pod zaborem austriackim i pruskim zawsze miały charakter prowincjonalny i ustępowały ziemiom rdzennym lepiej rozwiniętych państw zaborczych (Hryniewicz 2015).
- Na skutek śmierci króla Ludwika Jagiellończyka w bitwie z Turkami pod Mohaczem i przekazania władzy w ręce Habsburgów (w 1526 r.), a także w efekcie protestów narodowych oraz przegranej bitwy z wojskami habsburskimi pod Białą Górą (1620) i jej następstw, znaczna część czeskich majątków przeszła w ręce wyznaczonych przez władze austriackie właścicieli niemieckojęzycznych. Równolegle przyspieszył proces germanizacji warstwy rodzimych właścicieli ziemskich, a co za tym idzie, nastąpił wzrost (silniejszych niż w Polsce) powiązań z Europą Zachodnią. Takiego poziomu koligacji (nawet w zaborze pruskim) w Polsce nie osiągnięto, co być może miało także pewien wpływ na reprzywatyzację części rezydencji po 1989 r. (w posiadanie niektórych rezydencji wchodziłi ludzie niemający z nimi żadnych rodzinnych związków). Podobny do czeskiego proces, zmierzający ku likwidacji drobnej szlachty i ku zrównaniu systemu z zaborczymi, nigdzie na ziemiach polskich ostatecznie się nie powiódł, co skutkowało petryfikacją struktur społecznych.
- Kwestie zależności prawnej i obowiązku pańszczyzny w obu krajach były rozwiązywane w odmienny sposób. W Polsce miały one większe znaczenie także za względu na większy odsetek szlachty (około 10% w Polsce wobec 1% w Czechach). W obu państwach poddaństwo prawne pojawiło się w XIV wieku, ale jego zniesienie w Polsce nastąpiło znacznie później. W Czechach zniesiono je w 1781 r., a w 1785 r. na Słowacji, która należała do Węgier. Na ziemiach polskich poddaństwo zniesiono decyzją państw zaborczych do 1807 r. w Księstwie Warszawskim, w latach 1809–1850 na ziemiach włączonych do Prus, do 1848 r. w zaborze austriackim, do 1861 r. na ziemiach włączonych do Rosji, a do 1864 r. w Królestwie Polskim. Z kolei obowiązek pańszczyzny w Czechach umocnił się od XVI w. i trwał do 1848 r. (jak w Austrii), zaś na ziemiach polskich pozostawał w mocy do 1808 r. na ziemiach inkorporowanych do Prus, do 1823 r. na ziemiach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, do 1848 r. w zaborze austriackim, do 1861 r. na ziemiach inkorporowanych do Rosji, do 1864 r. w Królestwie Polskim, zaś pozostałości pańszczyzny stwierdzono i zlikwidowano tuż przed II wojną światową w kilku wsiach Spiszu Polskiego

(Bloch 1975; Hryniewicz 2015; Ihnatowicz i in. 1996; Bogucka 2009, s. 281 i nast.).

- W XIX i XX w., w wyniku industrializacji, Czechy stały się jednym z najważniejszych w Europie ośrodków przemysłowych.
- Jak podkreśla Janusz Hryniewicz (2015, s. 85), Czechosłowacja już przed II wojną światową była jedynym demokratycznym państwem Europy Środkowo-Wschodniej, co zapewne ułatwiało relacje z rozwiniętym Zachodem.

### Czynniki współczesne (od 1938 r.)

Ogromny wpływ na stan rezydencji mieszkalnych (i w ogóle zabytków) miał okres wojny i jej następstwa. I tu losy Czech i Polski potoczyły się inaczej. Mimo wielkich osiągnięć dwudziestolecia międzywojennego w procesie integracji odzyskanych ziem, Polska nie zbudowała silnej pozycji międzynarodowej, co – podobnie zresztą jak w przypadku pokojowo i realistycznie nastawionych Czech – nie pomogło zapobiec okupacji, za to przyniosło nieoczekiwane konsekwencje i odbiło się boleśnie podczas II wojny światowej i po niej (zob. Harasimowicz 2013, s. 178; Wieczorkiewicz 2014, s. 77; *Mówią Wieki 5/2015*).

- U progu II wojny światowej Polska miała złe stosunki graniczne z większością sąsiadów (Harasimowicz 2013, s. 91). Czechosłowacja nie miała aż tak trudnych relacji granicznych z sąsiadami. Złe stosunki miała głównie z Niemcami (a także z Austrią po anshlusie), konfliktowe zaś – z Polską i Węgrami. Władze czechosłowackie na emigracji przez całą wojnę zachowywały dobre stosunki z ZSRR (Šantrůčková 2014), co pomogło w szybkim odesłaniu wojsk alianckich (łącznie z oddziałami polskimi) z terytorium Czechosłowacji i (do lutego 1948 r.) w prowadzeniu przez władze czechosłowackie na ogół samodzielnej polityki wewnętrznej.
- Polityka władz polskich wobec ZSRR po zbrodni katyńskiej wahała się od współpracy (akcja Burza, wyzwolenie Wilna) do działań demonstracyjnych (Powstanie Warszawskie), co w sumie nie ułatwiało ułożenia stosunków z potężnym militarnie i politycznie aliantem (Wieczorkiewicz 2014).
- Inaczej niż Czechosłowacja, Polska poniosła wyjątkowo wielkie straty ludnościowe<sup>11</sup> i materialne podczas II wojny światowej, co częściowo tłumaczy braki (programowe i finansowe) w powojennej administracji ochrony zabytków, która w Czechach była od razu organizacyjnie i finansowo przygotowana do wyznaczonych zadań (co ważne, Czechy nie przeżywały tak trudnych relacji z ZSRR).

---

<sup>11</sup> Polska straciła łącznie do 6 mln obywateli, czyli ok. 17% (zob. Maciorowski 2015, s. 13; Applebaum 2013, s. 45; Borkowicz 2015, s. 104). Wobec braku wyczerpujących badań na temat ziemiaństwa, podaję tylko dane przykładowe: ziemiaństwo kresowe nie było poddane bardziej represywnej polityce niż pozostałe sfery społeczne, choć skala represji – jak w całym kraju – była duża (Jasiewicz 1997, s. 257). Maciej Rydel szacuje, iż spośród 250 tysięcy przedwojennych ziemian polskich około 20 tysięcy (czyli 8%) zginęło podczas wojny (Rydel 2012, s. 207). Wojenne straty ludzkie ziemiaństwa były zatem proporcjonalnie dwukrotnie niższe niż polska średnia (17%).

- Wbrew upowszechnianym od lat i wzajemnie sprzecznym mitom, zarówno polskie siły zbrojne na Zachodzie, jak i na Wschodzie odgrywały jedynie role pomocnicze w walkach z nazistami, nigdy samodzielne ani główne (*Mówią Wieki* 2015, s. 55–71; Szkudliński 2015, s. 11)<sup>12</sup>. Składały za to wysoką, niedocenioną daninę krwi (Wieczorkiewicz 2014, s. 615).
- Norman Davies (2014, s. 90) sugeruje, że Stalin i Hitler starali się sprowadzić Polaków do pozycji narodu pozbawionego przywództwa i przyjaciół. Nie odpowiada jednak na oczywiste pytanie: dlaczego akurat Polaków? Zapewne dlatego, że pozbawieni sojuszników, byliśmy łatwym celem<sup>13</sup>, a powojenny chaos służył oficjalnemu rabunkowi prowadzonemu przez obywateli ZSRR (zob. Kortko, Ostałowska 2014, s. 304). Wynikająca z zadawnionych konfliktów<sup>14</sup> niechęć sąsiadów wydaje się dodatkowo tłumaczyć, dlaczego akurat wobec Polski okupanci pozwalali sobie na wyjątkowe bezprawie i okrucieństwo (zob. Davies 2014, s. 91 i nast.; Ichnatowicz i in. 1996, s. 668).
- Inaczej niż w Polsce, w Czechach (a właściwie Czechosłowacji) już 9 maja 1945 r. powołano struktury administracyjne ds. ochrony zabytków, co pozwoliło ochronić przed rabunkiem zdecydowaną większość zabytków – nie stało się tak tylko w opuszczonym przez Niemców Kraju Sudeckim (Uhliková 2004, s. 27). Na pograniczu z Polską i Saksonią zniknęło najwięcej zabytków (Heřmanová, Chromý i in. 2009, s. 205–206), a to ze względu na przesiedlenia oraz tworzenie poligonów<sup>15</sup>. Niemal od początku dysponowano jednak planem zagospodarowania zabytków (Vágner 2014; Uhliková 2004), co pozwoliło uratować liczne zabytki także na tych terytoriach.
- W Czechosłowacji w 1946 r. przyjęto Ustawę nr 137/1946 Sb. o narodowej komisji kultury do spraw państwowego majątku kulturowego, która określała ochronę majątku nieruchomego i ruchomego, skonfiskowanego na podstawie dekretów nr 12/1945 i 108/1945 Niemcom, Węgrom i zdrajcom narodów czeskiego i słowackiego (Uhliková 2004, s. 23, 25)<sup>16</sup>. Początkowo znacjonalizowane pałace i zamki pozostawały w gestii Ministerstwa Rolnictwa, a od 1 maja 1947 – Narodowej Komisji Kultury (Uhliková 2004, s. 45). Określono też indywidualne przeznaczenie poszczególnych zabytków znacjonalizowanych (Uhliková 2004, s. 48 i nast.). Prace Komisji bywały krytykowane ze względu

<sup>12</sup> Andrzej Paczkowski zdaje się nieco przeceniać zasługi wojsk polskich na Zachodzie i nie doceniać tych na Wschodzie (Paczkowski 2009, s. 645 i nast.). Jak ocenia Paweł Wieczorkiewicz, obie polskie armie nie odegrały istotniejszej roli w wojnie.

<sup>13</sup> Ciekawe, że podobne osamotnienie Polaków zanotowano 70 lat później w Wielkiej Brytanii („Jesteśmy łatwym celem, bo nikt nas nie broni” – powiada Byczyński, założyciel portalu BritishPoles.uk; Schiffers 2015, s. 70).

<sup>14</sup> W latach międzywojnia administracja polska przejęła lub zburzyła ponad 150 cerkwi wschodniej Lubelszczyzny, Podlasia, Polesia i Wołynia (Glinka i in. 2000, s. 35). To oczywiście nie może być usprawiedliwieniem późniejszej nieludzkiej rzezi wołyńskiej, ale uzmysławia źródła konfliktu.

<sup>15</sup> Ciekawe, że tereny te należą zarazem do subregionów o najniższym poczuciu tożsamości regionalnej (Fiałová i in. 2010, s. 52).

<sup>16</sup> Na jakiej podstawie skonfiskowano zatem pałac Stadnickich w dzisiejszym Vranovie? Z pewnością właściciel nie był zdrajcą.

na inne potrzeby państwa, ale nie zawsze słusznie (zob. Uhliková 2004, s. 58–66; Kubů 2008, s. 383). W 1958 r. nastąpiła zmiana polegająca na przyjęciu ustawy 22/1958 Sb. i zasady gwarancji ochrony dziedzictwa narodowego. Od tej pory prowadzona jest też pełna ewidencja zabytków (Sedláková 2008).

- Okres tużpowojenny w Polsce charakteryzował się długotrwałym chaosem (Harasimowicz 2013; Applebaum 2013; Wieczorkiewicz 2014; Bogucka 2008; Lowe 2015, s. 73) i wręcz poczuciem trwogi (Zaremba 2012, s. 359 i nast.; Zaremba 2015). Ów okres chaosu, szabru, czyli pozyskiwania mienia pozbawionego fizycznie właściciela, i związanych z nimi niepewności i trwogi, trwał w Polsce znacznie dłużej niż w Czechosłowacji. Wynikało to po części z działania radzieckiej administracji (wspomaganej okresowo przez niemiecką) na tzw. Ziemiach Zachodnich<sup>17</sup> (aż do sierpnia 1945 r., a czasem nawet do połowy lat pięćdziesiątych), po wtóre zaś z opóźnionych decyzji dotyczących zachodniej granicy Polski (podjętych dopiero w Poczdamie na przełomie lipca i sierpnia 1945 r.) oraz niefortunnych umów o rozliczaniu reparacji dla Polski za pośrednictwem Związku Radzieckiego i o zgodzie na demontaż i wywózkę urządzeń technicznych z całej Polski do ZSRR (Harasimowicz 2013, s. 237; Thum 2005, s. 152–154). Palenie mebli, obrazów i książek było stałym obrazem w rezydencjach zachodniej Polski, zajętych przez wojsko radzieckie (zob. Łuczyński 2010, s. 48 i nast.). Liczne obiekty szabrowano prywatnie i państwowo<sup>18</sup>. Warto jednak zauważyć, że okresu tużpowojennego w Polsce nie można odmalowywać tylko w czarnych barwach: dla wielu Polaków był okresem odbudowy i wolności (Jarosz 2009, s. 48 i nast.; por. Grzebałkowska 2015). Brak (polskich) wykwalifikowanych rąk do pracy na Ziemiach Zachodnich skutkowało pewnymi opóźnieniami (do 1947 r., a w przypadku niektórych zawodów nawet dłużej) w wysiedlaniu ludności niemieckiej (Thum 2005, s. 119 i nast.). Słabość służb bezpieczeństwa, ich uwikłanie w walkę polityczną o władzę (od powołania 1 Armii Wojska Polskiego w ZSRR i obsadzania wielu stanowisk kierowniczych w wojsku i administracji cywilnej przez Rosjan o polsko brzmiących nazwiskach), pojawienie się sił antykomunistycznych (powstałych po rozwiązaniu AK przez władze emigracyjne w styczniu 1945 r.) i antypolskich (UPA), pojawienie się zbrojnych band przestępczych, decyzje o „amnestii” dla żołnierzy podziemia oraz o reformie rolnej – wszystko to sprzyjało ciągłości traumy i indywidualizacji strategii życiowych.
- Dodatkowym czynnikiem destabilizującym Polskę południowo-zachodnią był spór militarny z Czechosłowacją o ziemie śląskie, będący w części zapewne następstwem sporu z końca I wojny światowej i 1938 r. o tak zwane Zaolzie.

<sup>17</sup> Ostatnie majątki Armia Czerwona przekazała w zarząd polskiej administracji dopiero w 1956 roku. „Szczególnie trudne dla polskich urzędów było to, że czerwonoarmiści nieustannie podważali autorytet polskiej władzy państwowej” (Thum 2005, s. 72).

<sup>18</sup> Szaber nie narodził się pod koniec II wojny światowej. Proceder ten miał miejsce (lokalnie) także podczas rabacji galicyjskiej w 1846 r. czy na Kresach w latach 1918–1920, potem podczas kampanii wrześniowej w 1939 r. i likwidacji gett w 1942 r., a wreszcie w Warszawie po powstaniach z 1943 i 1944 roku. Do szabrownictwa dochodzi wtedy, gdy panuje chaos, brak kontroli społecznej, gdy ma miejsce czasowy zanik struktur władzy (Łuczyński, 2010, s. 277 i nast.; Zaremba 2015, s. 71). W dekrete z 16.11.1945 r. szaber uznano za przestępstwo (Thum 2005, s. 172).

Czesi pamiętają zajęcie przez Polskę w 1938 r. Śląska Cieszyńskiego (podczas inwazji niemieckiej), nie chcą jednak pamiętać, iż bez trudu zajęli ten prawie niebroniony obszar w wyniku walk w 1919 r. (Šnejdarek 2014, s. 76–83). W 1945 r. Czechosłowacja podjęła działania wojskowe, zmierzające do zajęcia historycznego hrabstwa kłodzkiego, i dyplomatyczne zabiegi o cały Śląsk Cieszyński i okolice Raciborza i Głubczyc (Pánek 2014; Skalski 2013). Śląsk Cieszyński stanowił główny punkt niezgody, a Polacy postrzegali włączenie po I wojnie światowej około 100 tysięcy osób narodowości polskiej do Czech jako jawną niesprawiedliwość (Pánek 2014, s. 592). Na szczęście akcje militarne w 1945 r. były raczej demonstracjami siły niż prawdziwą wojną (Skalski 2013, s. 125–133), a konflikt na rozkaz ZSRR zakończono umową graniczną (Sowa 2011: 50).

- W Polsce bardziej rzucał się w oczy deficyt kulturowy wielu osób przesiedlonych z dzisiejszej zachodniej Ukrainy, Białorusi i południowo-zachodniej Litwy. Deficyt ten – obok znanej też z Czech niechęci do Niemców – nie pozostał bez wpływu na sposób traktowania ludności niemieckojęzycznej i odzyskanego (czy raczej pozyskanego) majątku w dzisiejszej Polsce Zachodniej.
- Radzieccy żołnierze dokonywali być może mniej nieprawości w Czechach niż w Niemczech czy Polsce, ale nie rzadziej niż w innych krajach Europy Środkowej (Snyder 2013, s. 307). Okres ich działań – w związku z wyjściem armii sprzymierzonych w 1945 r. – trwał jednak w Czechach znacznie krócej.
- W 1989 r. i tuż po tym roku w Czechach łatwiej było o sprawną reprivatyzację, niedotyczącą jedynie przeszło 500 najwybitniejszych rezydencji, uznanych już od lat czterdziestych XX w. za dziedzictwo narodowe<sup>19</sup>. Dzieło się tak nie tylko dlatego, że Czechy wypracowały własną strategię ochrony zabytków, ale także dlatego, że czeski dług zagraniczny należał do najniższych (w Polsce tymczasem należał do najwyższych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, zob. Manzocchi 1997, s. 6). Dlatego właśnie w Czechach od razu po 1989 r. łatwiej było sfinansować sprawną akcję reprivatyzacji. Być może ułatwieniem było też to, że wielu przedstawicieli czeskiej arystokracji i szlachty miało powiązania z rodami zachodnioeuropejskimi, zwłaszcza niemieckojęzycznymi.

Podsumowując, oba kraje wchodziły w okres II wojny światowej z innym obciążeniem, z inną historią, gospodarką, kulturą. Czechy, które nie prowadziły wojny obronnej z Niemcami, poniosły znacznie mniejsze straty ludnościowe i materialne niż Polska, a dobre stosunki z ZSRR umożliwiły im samodzielną organizację życia publicznego do lutego 1948 roku. Polska, skonfliktowana przed wojną z niemal wszystkimi sąsiadami, obciążona piętnem agresora po zajęciu wraz z Hitlerem i Węgrami części Czechosłowacji (nic to, że było to odzyskanie po 19 latach Zaolzia), w 1939 r. prowadząca wojnę na dwa fronty (niemiecki i radziecki), z pamięcią Katynia, Auschwitz i innych zbrodni na obywatelach pol-

<sup>19</sup> Tylko niektóre z nich, jak np. średniowieczny zamek Bouzov, zostały odprzedane byłym właścicielom (tu: zakonowi NMP, czyli po prostu austriackim dziś krzyżakom. Stąd austriackie barwy narodowe na okiennicach).

skich, z rozbudowanym państwem podziemnym i wojskiem, a wreszcie wielkimi wojennymi stratami ludnościowymi i materialnymi – ani w aspekcie ludzkim, ani finansowym nie była gotowa do sprawnego zbudowania i uruchomienia systemu ochrony zabytków, w tym historycznych rezydencji.

Różnica ta okazała się zaskakująco trwała do dziś. W praktyce system (?) polski dalece ustępuje czeskiemu, czego najlepszym dowodem jest obowiązująca do dziś Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, będąca przykładem braku umiejętności rozwiązywania problemów, które Czesi rozwiązyali dawno temu. Wiele mówiące jest porównanie treści koncepcji ochrony zabytków w Czechach (MK 2011) i Polsce (MKiDN 2013), gdzie dokument polski składa się głównie z rozwlekłej diagnozy, zamiast – jak w czeskim – opisu instrumentów. W polskim projekcie brak np. instrumentarium finansowego (w tym choćby ulg podatkowych jako kompensacji za ograniczenie praw własności w przypadku zabytku, co odgrywa istotną rolę w Czechach).

W Polsce wiele rzeczy nadal wymaga przemyślenia i naprawy. Jest to ważne zarówno dla zachowania kultury materialnej, jak i dla zaspokojenia potrzeb branży turystycznej, coraz silniej zgłaszającej popyt na usługi świadczone w zabytkowych rezydencjach.

## Podsumowanie

Liczba zachowanych rezydencji i ich stan to trwale wskaźniki poziomu rozwoju regionów. Takie wskaźniki są na ogół użyteczne także dziś, choć gospodarka oparta na wiedzy już powoduje pewne zmiany regionalne, wprowadzając swoje miary i dając wyraźną preferencję funkcjonalnym regionom zurbanizowanym – i to właśnie funkcjonalna urbanizacja staje się wskaźnikiem rozwoju. Trudno, żeby metropolizacja czy innowacyjność pozostały bez wpływu na rozwój regionalny. Łatwiej było o nie jednak tam, gdzie od dawna powstawały okazałe rezydencje, co jedynie potwierdza, że raz skumulowany dochód sprzyja osiąganiu następnych sukcesów.

Rezydencji jest w Czechach mniej niż w Polsce, ale są za to na ogół wyższej klasy (to głównie pałace, nie zaś dwory czy jeszcze rzadsze dworki). W ujęciu relatywnym jest ich więcej i są lepiej zachowane technicznie (choć dzięki środkom UE różnica powoli maleje). Zarejestrowane obiekty świadczą o wyższym na ogół historycznym poziomie rozwoju kraju, jak też o mniejszym zróżnicowaniu regionalnym w Czechach niż Polsce. W Czechach często zachowano całe kompleksy rezydencji, dzięki czemu parków nie zamieniono w lasy, a „dla urody miejsca” nie sadzono świerków, przesłaniających liczne polskie rezydencje (Kozak 2015, s. 125).

Jednocześnie silniejsze związki rodzinne szlachty czeskiej z zachodnioeuropejską mogły się przełożyć na charakter wznoszonych rezydencji (import kulturowy), a obecnie mogą mieć dodatkowy, pozytywny wpływ na ich stan techniczny. Naturalnie, tylko wraz ze sprawnym działaniem czeskiej administracji, która dbała o zachowanie i remont obiektów.

W Czechach dawno już uporządkowano kwestie własności, a także system i narzędzia (również finansowe) ochrony zabytków (Uhliková 2004), natomiast Polska wyraźnie wciąż ma te zadania przed sobą (zob. Purchla 2008; Łuczyński 2010). Nie wystarczy powiedzieć, że przyczyną różnic jest wyższy dochód narodowy czy szeroko pojęta kultura. Większą rolę w niedostrzeganiu znaczenia dziedzictwa odegrała zapewne w Polsce trauma wojny, powojenna bieda i lęk. Choć losy Czechów i Polaków były generalnie podobne (wysiedlenia w latach 1938–1939, podporządkowanie resztek kraju w formie protektoratu lub generalnego gubernatorstwa, wcielenia do Niemiec), to skutki okupacji były w Polsce tragiczniejsze. W zaprzyjaźnionej z ZSRR Czechosłowacji sprawnie odtworzono demokrację i administrację o jasnej koncepcji postępowania z zabytkami. Okres powojennej anomii trwał krótko, a dzięki temu rabunek i szaber nie spowodowały w Czechach wielkich strat. Rychłe wycofanie wojsk sojuszniczych zniósło zagrożenie chaosem i oficjalnym szabrem. Wydaje się, że niemoc polskiej administracji, dodatkowo osłabianej samowolą radzieckich wojsk, które nie traktowały polskiego terytorium jako ziem sojuszniczych, była główną przyczyną dewastacji rezydencji – choć oczywiście, biorąc pod uwagę jasny związek przyczynowy z okresem chaosu i szabru, nie można składać wszystkich win na barki ZSRR. Zaniedbanie rezydencji w Polsce mogło też wynikać z samego faktu ich wielkości – nieduże dworki, liczne zwłaszcza na wschodzie, trudniej było wykorzystać do szerszych celów.

Ogólnie rzecz biorąc, swoiste zawieszenie, wynikające z niepewności co do losów polskich ziem (i rezydencji), niestety powtórzyło się po 1989 r., gdy wiele przewlekłych procesów reprivatyzacji skończyło się zrujnowaniem rezydencji. Administracja czeska była znacznie sprawniejsza od polskiej pod względem zarządzania zabytkami i po wojnie, i po 1989 roku. Pospieszna likwidacja państwowych gospodarstw rolnych, będących właścicielami wielu rezydencji, także nie sprzyjała ich zachowaniu w dobrym stanie.

Jeśli współcześnie w Polsce powstają poza wielkimi miastami innowacyjne, niewielkie sieci hoteli w historycznych zamkach, pałacach i dworach, to z reguły jest to zasługą nowych właścicieli wielkich rezydencji (jak na Warmii i Mazurach czy w Kotlinie Jeleniogórskiej), niekoniecznie zaś polityki państwa. Tymczasem w Czechach po wojnie powstała promowana przez państwo, oplatająca cały kraj sieć pałaców i zamków (działających podobnie jak np. *pousadas* w Portugalii). Niektóre z nich są zreprivatyzowane, a mimo to nadal odgrywają ważną rolę w obsłudze turystów. Polska do dziś nie dorobiła się takiego systemu.

## Bibliografia

- Applebaum A., 2013, *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, tłum. B. Gadomska, Warszawa: Świat Książki.
- Bloch M., 1975, *Slavery and Serfdom in the Middle Ages: Selected Essays*, Berkeley: University of California Press.
- Bogucka M., 2008, *Kultura, naród, trwanie. Dzieje kultury polskiej od zarania do 1989 roku*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO.

- Bogucka M., 2009, *Historia Polski do 1864 roku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Borkowicz J., 2015, „Dzika Europa”, *Newsweek. Extra Historia*, nr 2/2015.
- Chwalba A. (red.), 2008, *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Davies N., 2014, *Serce Europy. Polska – przeszłość we współczesności*, tłum. E. Tabakowska, Kraków: Znak.
- EUROSTAT, GDP, *Gross domestic product (GDP) at current market prices by NUTS 2 regions*, <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do;jsessionid=H0Bnvi5hXWhrT9Xbr9kvUAsqO4-fU70D5-ygETyvPgxPeHOQjJyI!59101603> (dostęp: 15.05.2015).
- Ferenc M., 2008, „Czasy nowożytne”, w: A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 117–221
- Fialová D., Chromý P., Kučera Z., Spilková J., Štych P., Vagner J., 2010, „The forming of regional identity and identity of regions in Czechia – introduction to the research on the impact of second housing and tourism”, *Acta Universitatis Carolinae, Geographica*, t. 45, nr 1–2, s. 49–60.
- Fukala R., 2012, *Dějiny Slezska*, w: D. Uhlř, P. Kořil, D. Prix, R. Fukala, R. Začek, I. Korbelařova, D. Jirasek, *Slezsko v dějinach českého statu*, t. 2, Praha: Nakladatelství lidové noviny.
- Gaworski M., 2012, *Zamki, pałace, dwory w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Arkady.
- Glinka T., Walenciak A., Walenciak P., 2000, *Małopolska północno-wschodnia*, Warszawa: SiT.
- Gloger Z., 1985, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków: KAW (reprint oryginału z 1900 r.).
- Grzebałkowska M., 2015, *1945. Wojna i pokój*, Warszawa: Agora.
- Guerquin B., 1984, *Zamki w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Arkady.
- Harasimowicz A., 2013, *Bezpieczeństwo Polski 2018-2004. Granice, system międzynarodowy, siła własna*, Warszawa: Centrum Europejskie UW.
- Heřmanová E., Chromý P. a kolektiv, 2009, *Kulturní regiony a geografie kultury*, Praha: ASPI Wolters Kluwer.
- Hryniewicz J.T., 2015, *Polska na tle historycznych podziałów przestrzeni europejskiej oraz współczesnych przemian gospodarczych, społecznych i politycznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J., 1996, *Spoleczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jarosz M., 2009, *Obyś żył w ciekawych czasach. Fakty, wydarzenia, anegdoty*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Jasiewicz K., 1997, *Zagłada polskich Kresów*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.
- Kaczyńska E., Piesowicz K., 1977, *Wykłady z powszechnej historii gospodarczej*, Warszawa: PWN
- KOBI DZ (Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków), *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych – grudzień 2004*, w posiadaniu autora (obecnie niedostępne na stronie NID; pobrano w 2007 r.).
- Kortko D., Ostalowska L., 2014, *Pierony. Górny Śląsk po polsku i niemiecku. Antologia*, Warszawa: Agora.
- Kozak M.W., 2008a, *Zamki, pałace i dwory w Polsce*, Warszawa: PointGroup.



- Kozak M.W., 2008b, „Dwory, pałace i zamki – kosztowne pamiątki czy zasób w rozwoju?”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 2, s. 92–111.
- Kozak M.W., 2015, „Dewastacja wiejskich rezydencji w Polsce – czynniki”, w: M. Durydiwka, K. Duda-Gromada (red.), *Przestrzeń w turystyce. Znaczenie i wykorzystanie*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, WGiSR.
- Krawczak T., 1993, *W szlacheckim zaścianku*, Warszawa–Siedlce: Sonor.
- Krótką nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego, 2009, przedruk fotooffsetowy wydania z 1659 r. ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej PAN, Warszawa.
- Křižova K., 2008, „Ohlédnutí za činností oddělení hradů a zámků NPÚ”, *Zprávy památkové péče*, nr 5, s. 392–394.
- Kubů N., 2008, „Hrady a zámky po druhé světové válce”, *Zprávy památkové péče*, nr 5, s. 382–386.
- Kuča K., 2009, *Hrady, zámky a další památky ve správě Národního památkového ústavu*, Praha: Národní památkový ústav.
- Leśniakowska M., 2007, „Jak budowano dwór polski”, w: J. Chłap-Nowakowa, M. Dvořák, O. Dyba, T. Epsztejn, A. Gaczoł, Ł. Gawel, M. Leśniakowska, P. Łacny, R. Marcinek, M. Ustrzycki, *Dwór polski. Architektura, tradycja, historia*, Kraków: Wydawnictwo Kluszczyński.
- Lowe K., 2015, *Zdivočelý kontinent. Evropa zasažená druhou světovou válkou*, Praha–Litomyšl: Nakladatelství Paseka.
- Łoziński W., 2005, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa: Iskry.
- Łuczyński R.M., 2010, *Losy rezydencji dolnośląskich w latach 1945–1991*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Machcewicz P., 2014, „Sowietyzacja w trzech wersjach”, *Polityka*, nr 39 (2977), 24.09–30.09.2014.
- Maciorowski M., 2015, „Ile milionów zginęło?”, *Ale Historia*, dodatek do *Gazety Włocławskiej*, nr 18, 4.05.2015, s. 13.
- Manzocchi S., 1997, „External finance and foreign debt in Central and Eastern European Countries”, IMF Working Paper WP/97/134, International Monetary Fund, <https://www.imf.org/external/pubs/ft/wp/wp97134.pdf> (dostęp: 15.09.2015).
- Mączak A., 1996, „Od połowy XV wieku do rozbiorów”, w: I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa: Książka i Wiedza, s. 213–428.
- MK (Ministerstvo kultury České republiky), 2011, *Koncepce památkové péče na leta 2011–2016*, Praha: Ministerstvo kultury. Dokument dostępny na stronie: [https://www.mkcr.cz/doc/cms\\_library/koncepce-pamatkove-pece-schvalene-zneni-768.doc](https://www.mkcr.cz/doc/cms_library/koncepce-pamatkove-pece-schvalene-zneni-768.doc) (dostęp: 3.06.2016).
- MKiDN (Ministerstvo Kultury i Dziedzictwa Narodowego), 2013, *Krajowy program ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na lata 2013–2016*, projekt, Warszawa: MKiDN, [http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/ogloszenia/2013/20130920Krajowy\\_program.pdf](http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/ogloszenia/2013/20130920Krajowy_program.pdf) (dostęp: 22.05.2015).
- Mówią Wieki*, 2015, nr 5 (664), 1945. *Wojna i pamięć* (część „Polski udział w wojnie”, s. 55–71).
- Národní památkový ústav (Narodowy Instytut Dziedzictwa Czech), baza danych <http://monumnet.npu.cz/pamfond/hledani.php> (dostęp: 20.04.2015).

- Paczkowski A., 2009, „1939–1989”, w: H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir, J. Staszewski, T. Kizwalter, T. Nałęcz, A. Paczkowski, A. Chwalba, *Polska na przestrzeni wieków*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN (wydanie 2, zmienione), s. 625–732.
- Pánek J., 2014, *Czechy a Polska na progu czasów nowożytnych*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Purchla J., 2008, *Raport na temat funkcjonowania systemu ochrony dziedzictwa kulturowego po roku 1989*, Kraków: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, [http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportDziedzictwo/dziedzictwo\\_raport\\_w.pelna\(1\).pdf](http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportDziedzictwo/dziedzictwo_raport_w.pelna(1).pdf) (dostęp: 22.05.2015).
- Republika Czeska, 2012, *Grody i zamki*<sup>20</sup>, Wydawnictwo ReproServiss.r.o. , <http://www.czechtourism.com/Czechtourism/media/CzT-Media/1-brochures/pl/hrady-a-zamky/index.html#/100/> (dostęp: 5.05.2015).
- Rydel M., 2012, *Dwór – polska tożsamość*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Schiffers M., 2015, „Polacy na Wyspach się martwią... Holandia”, *Angora*, 24.05.2015, s. 70.
- Sedláková D., 2008, „Evidence kulturních památek padesát let po vydání zákona č. 22/1958 Sb.”, *Zprávy památkové péče*, nr 5, s. 428–431.
- Skalski M., 2013, *Plonące granice*, Warszawa: 3S MEDIA.
- Šantrůčková M., 2014, Výzkumný ústav Silva Taroucy pro krajinu a okrasné zahradnictví, veřejná výzkumná instituce, Praha, wywiad.
- Šnejdarek J., 2014, „Co przeżyłem (fragmenty)”, w: D. Kortko, L. Ostalowska, *Pierony. Górny Śląsk po polsku i niemiecku. Antologia*, Warszawa: Agora, s. 76–83.
- Snyder T., 2013, *Krvave země. Evropa mezi Hitlerem a Stalinem*, Praha a Litomyšl: Nakladatelství Paseka.
- Sowa A.L., 2011, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Szkudliński J., 2015, „W rogatywkach z orłem bez korony”, *Ale Historia*, dodatek do *Gazety Wyborczej*, nr 18, 4.05.2015, s. 11–12, wywiad Adama Leszczyńskiego.
- Tazbir J., 1998, *Kultura szlachecka w Polsce*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Turistická encyklopedie České republiky*, 2010, Praha: Reader's Digest Výběr.
- Thum G., 2005, *Obce miasto. Wrocław 1945 i potem*, Wrocław: VIA NOVA.
- Uhliková K., 2004, *Narodní kulturní komise 1947–1951*, Praha: ARTEFACTUM Ústav Dějin Umění AV ČR.
- Vágner J., 2014, Univerzita Karola, Praha, wywiad.
- Vítek J., Leschinger M., 2011, *Východní Čechy a okolí*, Nakladatelství FLETNA.
- Wieczorkiewicz P., 2014, *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Wirth Z., Benda J., 1955, *Státní hrady a zámky*, Praha: Nakladatelství ORBIS.
- Zamoyski A., 2011, *Polska: opowieść o dziejach niezwykłego narodu 966–2008*, Warszawa: Wydawnictwo Literackie.
- Zaremba M., 2012, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947*, Kraków: Wydawnictwo Znak i Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Zaremba M., 2015, „Polska trwoga”, wywiad prowadzony przez Jacka Borkowicza, *Newsweek. Extra Historia; 70. rocznica zakończenia wojny* (nr 2/2015).
- Zienkowska K., 2003, „Korzenie polskiego zacofania”, w: L. Zienkowski (red.), *Wiedza a wzrost gospodarczy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 44–75.

<sup>20</sup> Winno być „zamki i pałace”, nie zaś „grody i zamki” (w oryginale „hrady a zamky”).